

---

# Niewielkie oświadczenie

---

Teksty : teoria literatury, krytyka, interpretacja nr 1 (37), 218

---

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

związane są możliwości decydowania w sprawach kadrowych, finansowych, wydawniczych itp.). Ich zobowiązania wobec nadrzędnych „decydentów” znajdują się często w konflikcie z zobowiązaniami wobec macierzystego środowiska (jego opinii, dążeń, życzeń). Można sądzić, że kierunek procesu biurokratyzacji jest tego rodzaju, że zakłada stopniowe wzmocnianie zobowiązań pierwszego typu i równoległe słabnięcie zobowiązań drugiego typu.

— W konsekwencji poprzedniego rodzi się zjawisko w pewnym sensie naturalnego odwzorowywania w życiu społeczności naukowej tych stosunków i norm postępowania, które są właściwe ciałom społecznym odgrywającym wobec nauki rolę zwierzchnią. (Oto dlaczego krytyka środowiska naukowego może być zarazem odczytana jako krytyka o szerszym adresie).

O roli wymienionych czynników w kształtowaniu samopoczucia moralnego środowiska ludzi nauki pragnę mówić w swoim wystąpieniu.

Warszawa 5 czerwca 1977 r.

Janusz Stawiński

### Niewielkie oświadczenie

*Pragniemy przypomnieć naszym Współpracownikom, że notki umieszczane na marginesach w dziale «Szkiców» zawsze były i są nadal tekstem redakcyjnym, na który Autorzy — z zasady — nie mają wpływu. Prosimy więc o nieingerowanie w ten tekst w toku korekty, ponieważ — poza wyjątkowymi wypadkami — ingerencji takich nie będziemy respektować. Osoby współpracujące z nami systematycznie dobrze o tym wiedzą, toteż oświadczenie niniejsze adresujemy przede wszystkim do Autorów, którzy od niedawna nawiązali kontakt z „Tekstami” i nie znają jeszcze panujących w tym piśmie zwyczajów.*

Redakcja